

Baldwin est mort-vive Mac Donald!

Decydujące posiedzenie izby gmin.

LONDYN, 22 stycznia. Poprawka do adresu wniesiona przez Partię Pracy a wyrażająca brak zaufania do gabinetu, uchwalona została wczoraj przed północą 328 głosami przeciwko 256 głosom, a więc większością siedemdziesięciu dwóch głosów. Partia liberalna na zlecenie Asquitha i Lloyd George'a głosowała za poprawkę Partii Pracy. Dziesięciu posłów liberalnych wyłamało się jednak z pod karności partyjnej i oddało głosy przeciwko wnioskowi Partii Pracy.

Kiedy po dokonaniu głosowania Baldwin stosownie do tradycji parlamentarnej angielskiej zażądał odroczenia obrad Izby gmin do dnia 12 lutego, większość, która uchwaliła wotum nieufności, odrzuciła to żądanie. Wobec tego izba zbierze się ponownie dzisiaj i zapewne na wniosek Ramsaya Mac Donalda uchwali odroczenie swoich prac. Jest to rodzaj zastrzeżenia się przedtem, aby Baldwin zamiast dymisji nie przedstawił królowi wniosku o rozwiązanie izby.

LONDYN, 22 stycznia. Przed głosowaniem Ramsay Mac Donald wypowiedział mowę, pozbawioną wszelkich cech demagogicznych. Mówił wolno, uroczyście, jakby chciał podkreślić, że czuje całą wagę swojej odpowiedzialności.

W chwili, gdy zaczął mówić, synowie królewscy, książę Walji i książę Yorku ukazali się na galerji parów i słuchali uważnie mowy, obserwując wrażenie w izbie i przechylając się w tym celu poza poręcz galerji.

Głosowanie odbyło się przez zliczenie podniesionych w górę rąk.

Wrażenia upadku Baldwina.

OWACJE PRZED WESTMINSTEREM.

LONDYN, 22 stycznia. Pomimo rzesistego deszczu przed gmachem Westminsteru odbyły się owacje tłumów robotniczych dla opuszczającego izbę gmin Mac Donalda. Za taksicabem, który odwoził Mac Donalda do jego mieszkania na przedmieściu, biegły nieustannie wciąż tworzące się tłumy, wznosząc na jego cześć okrzyki. Wo głołe jednak Mac Donald dał hasło, aby owacjom nadać wstrzemięźliwy i poważny charakter.

OPINJA PRASY ANGIELSKIEJ.

LONDYN, 22 stycznia. Prasa konserwatywna, omawiając ostatnie głosowanie, rozpatruje sytuację z całym spokojem i powagą.

„Times” pisze, że przy następnych wyborach nikt nie będzie głosował na liberalów, popierających Labour Party.

„Morning Post” pisze, że stronnictwo konserwatywistów wyjdzie z odniesionej porażki wzmocnione.

„Daily Express” stwierdza, że stronnictwo konserwatywne musi przedewszystkiem zaprowadzić porządek we własnym domu.

Ostrzejszy w swych wywodach jest „Daily Mail”, który za porażkę polityki konserwatywistów czyni odpowiedzialnym Baldwina.

„Daily Telegraph” stwierdza, że najważniejsza rzecz jest to, że przy przyszłych wyborach Partia Pracy będzie miała silny wpływ t. zn. będzie miała możność przygotowania wyborów.

Prasa liberalna naogół nie odbiega od stanowiska, jakie zajęła w ostatnim czasie.

„Westminster Gazette” pisze, że Labour Party musi udowodnić, że potrafi rządzić i musi uprzytomnić sobie, że we wszystkich poczynaniach skazana jest na poparcie innych stronnictw.

„Daily Herald”, organ Partii Pracy, pisze, że stronnictwo robotnicze obejmując rząd, rozumie doskonale trud, jaki na siebie bierze przy takim układzie sił, w którym z całą pewnością liczyć może na poparcie jedynie trzeciej części izby.

Formalności, które przypięczętowały decyzję.

OSTATNIE POSIEDZENIE GABINETU.

LONDYN, 22 stycznia. (Pat.) — Dziś rano premier Baldwin zwołał posiedzenie gabinetu. Na posiedzeniu tem członkowie gabinetu wręczyli Baldwinowi swą rezygnację.

BALDWIN U KRÓLA.

LONDYN, 22 stycznia. (Pat.) — Zaraz po naradzie gabinetu odbył się rano, premier Baldwin poprosił o audiencję u króla w celu złożenia dymisji gabinetu. Najprawdopodobniej jeszcze w ciągu dzisiejszego dnia król wezwie do siebie Mac Donalda, któremu powierzy misję tworzenia nowego gabinetu.

LONDYN, 22 stycznia. (Pat.) — Baldwin przedstawił królowi prośbę o przyjęcie dymisji jego gabinetu.

MAC DONALD UTWORZYŁ GABINET.

LONDYN, 22 stycznia. (A. W.) — Mac Donald został mianowany członkiem tajnej rady królewskiej. Bezsrośrednio potem Mac Donald udał się do pałacu królewskiego i po półgodzinnej rozmowie z królem oświadczył, że przyjmuje zaofiarowaną mu misję tworzenia gabinetu, przedkładając jednocześnie przygotowaną przez siebie listę tego gabinetu.

LONDYN, 22 stycznia. (Pat.) Mac Donald zgodził się objąć stanowisko prezesa ministrów.

LONDYN, 22 stycznia. (Pat.) — Dzisiaj ok. godz. 5-ej po południu król, przyjął powtórnie nowego premiera. Audiencja trwała dość długo, poczem podane zostało do wiadomości publicznej, iż król akceptował skład osobowy nowego rządu według listy, przedstawionej przez Mac Donalda.

Nowi ludzie u steru.

SKŁAD GABINETU LABOUR PARTY.

LONDYN, 22 stycznia. (Pat.) — Lista gabinetu jest następująca:

Ramsay Mac Donald — pierwszy lord skarbu i sekretarz dla spraw zagranicznych.
Clines — lord pieczęci prywatnej.
Lord Parmor — lord-prezydent rady tajnej.
Wice-hrabia Haldane — lord - kanclerz.
Snoden — kanclerz skarbu.
Henderson — sekretarz stanu dla spraw wewnętrznych.
Thomas — sekretarz stanu dla spraw kolonialnych.
Walsh — sekretarz stanu dla spraw wojny.
Sir Sidney Oliver — sekretarz stanu dla Indii.
Gen. brygady Thomson — sekretarz stanu dla awiacji.
Wice-hrabia Halsford — pierwszy lord admiralacji.
Sidney Webb — sekretarz stanu dla handlu.
Wheatley — minister zdrowia publicznego.
Noel Buxton — minister rolnictwa.
Adamson — sekretarz stanu dla Szkocji.
Trevelyan — minister oświecenia publicznego.
Thomas Shaw — minister pracy.
Vernon Hartshorn — pocztmistrz generalny.
Pułk. Wedgewood — kanclerz dla księstwa Lancashire.

Jovett — pierwszy sekretarz dla spraw robót publicznych.

W związku z tą nominacją nowego gabinetu, ustępujący ministrowie zdadzą jutro swe resorty i pieczęcie członkom nowego gabinetu.

MAC DONALD JEST DUMNY Z ODPOWIEDZIALNOŚCI.

LONDYN, 22 stycznia. (Pat.) — Stronnictwo pracy przyjęło wczorajszy sukces bardzo spokojnie. Mac Donald w wywiadzie z przedstawicielami prasy zagadującym go na temat osiągnięcia większości, powiedział: „Wszystko co mogę panom z tego powodu oznajmić, jest to, że dołożymy najlepszą starani, aby dobrze wywiązać się z zadania, które jest nielatwe, lecz dla wykonania którego pracować będziemy z całą energią. Zdaje sobie całkowicie sprawę z wielkiej odpowiedzialności, jaka na nas spada. Nie baczac, czy spotkamy się z powodzeniem, czy nie, mogę stwierdzić fakt, że żaden z poprzednich rządów nie ponosił za sprawowanie rządu tym krajem tak wielkiej odpowiedzialności, jaka spada na rząd naszego stronnictwa i dlatego jestem dumny z losu, jaki nam przypadł w udziale”.

CICHY WSPÓLNIK ZACZYNA GŁOŚNO MÓWIĆ.

LONDYN, 22 stycznia. (Pat.) — W związku z nominacją nowego gabinetu odbyło się plenarne posiedzenie stronnictwa liberalów. Ogólny panujący na zebraniu nastrój każe przypuszczać, że gabinet Labour Party może liczyć na poparcie stronnictwa liberalnego, dopóki, dopóki środki i metody wprowadzane przez nowy rząd harmonizować będą z tradycyjną polityką liberalów oraz dopóki ewentualny socjalistyczny program Labour Party nie wytworzy kontrowersji między oboma stronnictwami.

Strajk kolejowy w Anglii.

ŹRÓDŁO BEZROBOCIA.

LONDYN, 22 stycznia. Strajk kolejowy nie jest uważany za kompletny sukces jego twórców, niemniej jednak wygląda narazie przynajmniej na strzałę wymierzoną ku Ramsay'owi Mac Donald'owi przez malkontentów, wewnątrz jego obozu.

Jakkolwiek nie jest wykluczony pewien manewr polityczny narazie tak rzeczy wyglądała, jakby parlament na Labour Party była silnie zakłopotana wybuchem strajku. Utrzymują, że przywódca maszynistów John Bromley chciał objąć stanowisko w przyszłym rządzie i że został w tych nadziejach zawiedziony.

Bromley nie traci nadziei, że inne związki kolejowe sympatyzujące z objęciem rządu przez Ramsaya Mac Donalda, przyłączą się do strajku, który jakoby jest czysto ekonomiczny i nie ma nic wspólnego z polityką.

PRZEBIEG STRAJKU.

LONDYN, 22 stycznia. Wszystkie próby w celu nie dopuszczenia do strajku okazały się bezowocne. Układy, które toczyły się w przededniu strajku, były dramatyczne, gdyż związki zawodowe były przeciwko strajkowi. Również Mac Donald sam chciał pośredniczyć, co jednak było bezskuteczne.

Towarzystwo kolejarzy twierdzi, że strajkiem dwie trzecie kolejarzy angielskich. Organizacja kolejarzy oświadcza, że jest w stanie prawie zupełnie wstrzymać ruch kolejowy.

Na podstawie rozporządzenia ministra kolei wysłano wszystkie wozy ciężarowe do wielkich miast celem użyć ich do przywozu mleka i żywności. Ruch osobowy jest utrzymywany tylko dla urzędników i robotników, prócz tego funkcjonuje ruch pocztowy. W ruchu towarowym rozwożone są tylko węgiel i środki żywn. Liczba strajkujących maszynistów i palaczy wynosi 57 000 ludzi. Strajkujący maszyniści nie są bynajmniej wyłącznie socjalistami; jest wśród nich bardzo wielu członków partii konserwatywnej i liberalnej.

Przywódca organizacji maszynistów Bromley miał oświadczyć: „Niech diabli biorą stronnictwo robotnicze, jeśli jego istnienie powod. zmniejszenie naszych płac!” W kołach poinformowanych twierdzą, że strajk ten jest w pierwszym rzędzie próbą sił między głównym przewodniczącym organizacji robotników przewoźowych, Thomasem a przywódcą organizacji maszynistów, Bromley'em. Thomas i Henderson, który ma być ministrem spraw wewnętrznych, starali się wpłynąć na radykalne żywioły, którymi kieruje Bromley, lecz bezskutecznie.

LONDYN, 22 stycznia. — Zewnętrznie strajk jest raczej faskiem, stwarzając raczej niewygodę, niż trudności. Londyn zaopatrzone jest w mleko i prowizję, które doszły do stolicy w zwykłych godzinach, gdyż pociągi kursują jakkolwiek w ograniczonych liczbach, po rozmaitych liniach. Najbardziej zwracając uwagę nastęstwem strajku było to, że okolice Londynu otrzymały dzienniki znacznie później, bo rozwożono je samochodami. Dzienniki wyszły przytem w zmniejszonej liczbie stron, ze względu na zwiększony koszt transportu auto mobilowego, zastosowany do wagi przewożonego towaru.

Maszyniści i szyberzy, którzy w Londynie porzucili pracę, musieli wracać taksicabami do swych miejsc zamieszkania wzdłuż linii kolejowej, ponieważ odmówiono im przewiezienia pociągami uruchomionymi przez kompanje. Żołnierze i marynarze przewożeni są w drodze kolejowej do swoich zajęć. Liczni inni robotnicy i pracownicy najemni nie stawili się do pracy pod pretekstem trudności komunikacyjnych, co jest najbardziej niepokojącym, choć mało widocznym na zewnątrz objawem.

NA DRODZE DO LIKWIDACJI.

LONDYN, 22 stycznia. (A.W.) — Pojedynek Thomasa i Bromley'a zakończy się prawdopodobnie zwycięstwem Thomasa.

Strajkujący maszyniści od dzisiaj obsługują te pociągi, które mają bezpośrednie połączenie z zagranicą.

LONDYN, 22 stycznia. (Pat.) W komunikacji kolejowej nastąpiło polepszenie. Syndykat kolejowy oświadcza, że mechanicy i palacze na liniach dalekobieżnych po dejmują z powrotem pracę. Strajkujący zapewniali, że sytuacja, jaka się wytworzyła w pierwszym dniu strajku, przewyższyła znacznie ich nadzieje.

LONDYN, 22 stycznia. (Pat.) Wszystko wskazuje na to, że strajk kolejowy zbliża się ku końcowi. „Daily Mail” donosi, że angielska dyrekcja kolejowa otrzymała list od strajkujących z propozycją wznowienia trakcyjnej. Rokowania rozpocząć się mają jeszcze dzisiaj.

STANOWISKO RZĄDU BALDWINA.

LONDYN, 22 stycznia. Ciekawą stroną sytuacji wy tworzonej przez strajk kolejowy jest postawa konserwatywnego rządu Baldwina, który nie stara się o opanowanie konsekwencji strajku, komentując to tem, że nie życzy sobie stwarzać kłopotów dla przyszłego rządu przez jakakolwiek akcje, których nie była wywołana najwyższymi interesami ludności i wyrażając przekonanie, iż przyszły rząd będzie miał więcej środków do pełnego zaspokojenia interesów ogółu. W gruncie rzeczy to stanowisko Baldwina, w razie gdyby Ramsay Mac Donald nie zdołał natychmiast opanować strajku, powiększa tylko trudności, jakie czekają przyszłą władzę.

Lloyd George o możliwości nowej wojny europejskiej.

LONDYN, 22 stycznia. (Tel. da, uzależniając swe poparcie od stanowiska tego rządu w sprawach polityki zagranicznej. W dyskusji wstępnej dał już Lloyd George Macdonaldowi do zrozumienia, że oczekuje od rządu Francji, unieruchamiając wróg pokonany, któremu za cze roletnie zapasy z całym światem należy się tylko uznanie, o sobotni obecnie pokonany i znoszący naj-

artykuł w „Daily Chronicle”, w którym zarzuca autor wyrażnie przyszłe fronty najbliższej wojny światowej.

Lloyd George krytykuje bezwzględnie taktykę Niemiec w znow. Francja baczac na to, zbroił się zawiera przymierza wojskowe licząc na Polskę, Czechosłowację, Jugosławję i Rumunię. Rachunek ten jest jednak, we-

niższe unokorzenia, kiedyś roldług angielskiego polityka, porwie swe pęta i zapali nowe pożary wojny.

Taktykę Francji nazywa Lloyd George niegodną mezczyzn.

Lloyd George niegodna mezczyzn.

Lloyd George ostrzega Francję, że w chwili niebezpieczeństwa odczuje stratę lekkomyślnie porzuconych przyjaciół.

Walka o nowe płace.

Uchwały klasowców.

(b) Wczoraj odbyło się posiedzenie komitetu wykonawczego klasowego związku włókienniczego, na którym omawiano sprawę podwyżki za pierwszą połowę lutego. Przedmiotem obrad były uchwały centralnego komitetu co do urządzania wieców i domagania się zlikwidowania kryzysu.

Po dłuższej dyskusji komitet wykonał postanowił urządzić wiec w porozumieniu ze związkiem „Praca”, a w razie niedośćcia do porozumienia — samodzielnie.

Na wiecu domagać się:

1) doraźnej pomocy dla bezrobotnych, ustawy o stałym zabezpieczeniu bezrobotnych, kontroli nad produkcją przy udziale przedstawicieli związków zawodowych i wezwania masy do akcji o powyższe postulaty.

W związku z powyższym, oba ugrupowania zawodowe wejdą w porozumienie celem wspólnego przeprowadzenia wiecu, nie włączając demonstracji.

Zatarg lekarzy z kasą chorych.

Rozmowa z przedstawicielem zarządu sekcji lekarzy kasy chorych.

Zarówno pracownikom jak i lekarzom kasy chorych komisarz Giebartowski oświadczył, że w ciągu stycznia nie otrzymał ani żadnych podwyżek, a od 1 lutego dobiego 75 procent tego, co uzyskiwają robotnicy, zatrudnieni w przemyśle włókienniczym. Stąd wniosek to wywołało reakcje lekarzy i pracowników, którzy nie otrzymali jeszcze 62-procentowej podwyżki.

Ze względu na to, że zatarg w instytucji tej mały, co kasa chorych, mógłby przynieść fatalne następstwa dla zdrowotności miasta zwrócił się do przedstawicieli związku lekarzy z prośbą o udzielenie informacji o istocie zatargu i roli, jaką odgrywa w nim lekarze kasowi.

Przy likwidacji ostatniego bezrobotca zawarta została specjalna umowa do 31 grudnia r. ub. Na dalszą metę umowy nie zawieraliśmy — informuje nasz rozmówca — gdyż sadziliśmy, że z dniem 1 stycznia r. b. wejdzie w życie ustawa o przymusowym stosowaniu wskaźnika drożyznianego. Wobec tego, że autorem tej ustawy jest rząd, a została ona przez obywateli izby uchwalona, nie sadziliśmy aby komisarz kasy chorych, będąc przedstawicielem tegoż rządu, zechciał skorzysta z tego momentu, że ustawa obowiązywać będzie od 15. a nie jak przypuszczano, od 1-go stycznia, aby czynić nam trudności przy stosowaniu 62-procentowej podwyżki. Tembardziej, iż otrzymaliśmy robocizny. Lekarze kasowi będą dążyć przez odpowiednie czynności do uzyskania należnej im służnie podwyżki.

A jak się przedstawia sprawa ostatniego wskaźnika 88 procent?

— Wobec tego, że w myśl oświadczenia ministerstwa pracy ustawa obowiązywać będzie od 15 stycznia, konieczność zastosowania ostatniego wskaźnika nie ulega najmniejszej kwestii. Przepuszczenia, jakoby ustawa nie do tyczyła pracowników kasy chorych, zostały obalone oświadczeniem ministerstwa pracy, które stwierdza, iż zakres jej działania jest taki sam, jak zakres działania ustawy o urlopach. Nadmienić należy, że ta ostatnia jest w stosunku do kasy chorych stosowana. Odnosnie do tego, że ustawa nie jest stosowana w wypadku, gdy płace osiągnęły poziom przedwojenny stwierdzić musimy, że płace nasze nie dosięgły paritetu złotego. Wobec tego niezrozumiałem jest, na jakiej podstawie komisarz Giebartowski zażądał od ministra pracy zastosowania art. 5 ustawy i uchlenia jej mocy w stosunku do pracowników kasy chorych.

Jak przedstawia się płace łódzkie w stosunku do warszawskich?

— Pensje lekarzy w Łodzi tylko nieznacznie przewyższają warszawskie. W razie przyjęcia propozycji komisarza Giebartowskiego płace nasze, w dniu 1 lutego byłby dwa razy niższe od warszawskich, przyczem należy wziąć pod uwagę, że honoraria w Warszawie wypłacane są w połowę miesiąca za cały bieżący miesiąc, w Łodzi zaś dwa razy miesięcznie, ale z dołu. Okoliczności te czynią propozycje komisarza Giebartowskiego nie do przyjęcia. Lekarze będą zmuszeni dochodzić swych praw na drogach, któreby nie doprowadziły do zaostrenia obecnego zatargu.

W.

Nad czym radzić będą panowie rada?

Trzecie (II sesji) posiedzenie rady miejskiej odbędzie się w czwartek, dnia 24 stycznia 1924 r., o godz. 19 i pół punktualnie, w sali posiedzeń rady miejskiej przy ul. Pomorskiej 16.

Porządek dzienny:

I. Komunikaty.

Sprawa upoważnienia magistratu m. Łodzi (wydziału handlowego) do wysrawiania weksli (II uchwalenie, zgodnie z art. 33, 34 dekretu o S. M. z dnia 4. II. 1919 r. Dz. Praw 13-1919 poz. 140).

II. Odpowiedzi magistratu na interpelacje:

1) r. Woiakowskiego i tow. w sprawie pobierania przez miast. Liwowskiego specjalnego honorarium za roboty dodatkowe, wykonawane dla magistratu.

2) fr. P. P. S. w sprawie przeważania wkładów w miejskich szkołach powszechnych z powodu braku opału.

III. Sprawozdania komisji radzieckich:

a) Komisji skarbowo-budżetowej w przedmiocie:

1) statutu o poborze na rzecz

m. Łodzi podatku od spadków i darowizn (wn. mag. nr. 694 z dn. 23 listopada r. ub.);

2) nadbudowy sposobem gospodarczym gmachu miejskiego przy Placu Wolności nr. 14 (wn. mag. nr. 867 z dn. 21 grudnia r. ub.);

3) przyznania zarządowi ambulatorium policji państwowej w Łodzi jednorazowego subsydium z funduszu miejskich (wn. mag. nr. 67 z dn. 11 stycznia r. b.);

4) statutu o poborze na rzecz m. Łodzi opłaty za prawo jazdy po mieście (wn. mag. nr. 36 z dn. 8 stycznia r. b.);

5) przenisów o zastosowaniu stałej jedności do obliczania opłat pobieranych za leczenie i utrzymanie chorych w szpitalach miejskich i prywatnych m. Łodzi (wn. mag. nr. 81 z dn. 15 stycznia r. b.)

b) Komisji do spraw ogólnych w przedmiocie:

1) przedłużenia ul. Wodnej (wn. mag. nr. 70 z dn. 11-go stycznia r. b.);

2) przedłużenia ul. Andrzeja (wn. mag. nr. 71 z dn. 11 stycznia r. b.)

Oporni majstrowie krawieccy.

Na zasadzie polecenia ministerstwa spraw wewnętrznych z dn. 12 stycznia b. r. zostało stowarzyszenie zaw. majstrów krawieckich w Zgierzu rozwiązane

wskutek niestosowania się zarządu do przepisów urzędu wojewódzkiego w Łodzi (p).

Z inspekcji budowlanej.

W drugim półroczu roku ubiegłego inspekcja budowlana przy magistracie m. Łodzi rozpatrzyła 484 plany budowlane, w tej liczbie 163 plany na budynki nowe mieszkalne, 101 na budynki przemysłowe, 75 na różne budynki (szopy, komórki i t. p.) Prócz tego w liczbie rozpatrzonych planów było 70 — na przebudowę lub nadbudowę budynków mieszkalnych, 61 — na przebudowę, wzgl. nadbudowę budynków przemysłowych, wreszcie 14 planów na przebudowę różnych budynków.

Ci, co nielegalnie wyjadą za granicę.

(b) Komisarjat rządu otrzymał instrukcje w sprawie postępowania konsulatów polskich zagranicą względem osób, które nielegalnie przedostały się za granicę.

W razie zgłoszenia się do urzędu konsularnego osoby, która nie legalnie przekroczyła granicę, konsulat, po ustaleniu w odnośnym urzędzie administracyjnym pierwszej instancji, że niema innych przeszkód do wydania paszportu poza nielegalnym wyjazdem danej osoby z kraju, może wydać paszport na dalszy pobyt zagranicą.

Jednocześnie konsulat ściga tytułem kary, niezależnie od obowiązujących opłat konsularnych, opłatę w markach polskich (względnie jej równoważność w walucie obcej), pobieraną w danym momencie przez krajowe urzędy paszportowe za paszport zagraniczny.

Stabilizacja cen mięsa i maki.

Informacja nas, że jeśli tylko warunki atmosferyczne będą sprzyjały, to ceny na make, a więc i na chleb pozostaną w każdym razie w ciągu b. tygodnia bez zmiany. Równocześnie na targu miesięcznym zauważono w dalszym ciągu stabilizację cen. Podaż towaru również jest znaczna.

Skutki zmian cen zboża.

W okresie, gdy ceny zboża w przeliczeniu na stałą walutę kalkulowały się niżej 2 dolarów, Łódź stale odczuwała brak zboża i maki, chwytamy zaś miastu groził zupełny brak chleba. Obecnie, pod wpływem wyższych notowań na giełdzie, dowóz znacznie się zwiększył i należy mieć nadzieję, że sprawa aprowizacji naszego miasta, przynajmniej w zakresie zapasowania w chleb i make, wkrótce się unormuje.

Nowa faksja dorożkarska

Delegacja wydziału gospodarczego postanowiła wystąpić do magistratu z wnioskiem zatwierdzenia z dniem 1 lutego r. bież. następującej taksy dorożkarskiej:

1) za kurs w mieście z wylaczeniem kresów, w dzień 1 mil. 200 tys. mk., w nocy 1 mil. 600 tys. mk.

2) za kurs do stacji Łódź - Warszawska lub z tejże stacji do miasta w dzień 1 mil. 600 tys. marek, w nocy 2 mil. mk.

3) za kurs do stacji Łódź - Kaliska lub z tejże do miasta, w dzień 2 mil. 400 tys. mk., w nocy 2 mil. 800 tys. mk.

4) za kurs z jednej stacji na drugą, w dzień 2 mil. 800 tys. mk., w nocy 3 miliony 200 tys. marek.

5) za kurs z centrum miasta na kresy lub odwrotnie, w dzień 3 miliony 600 tys. mk., w nocy 4 miliony 400 tys. mk.

Komorne, które go nie doszło.

(b) P. Korbman (Przejazd 28) udał się do właściciela domu, który zamieszkuje przy ul. Łuży 4, w sprawie komornego, a ponieważ go nie zastał, oddał u dozorcę 18 milionów mk. dla gospodarza. Tymczasem okazało się, że pieniądze otrzymał jakiś jego pomocnik, który wcale dozorca nie był i owe 18 milionów mk. przywłaszczył sobie.

Rewizje w bankach łódzkich.

Kompetentny głos o ich celowości.

Od poniedziałku odbywają się w dalszym ciągu gruntowne rewizje banków łódzkich przez specjalnie do tego celu powołaną komisję.

W skład tej komisji wchodzi: p. Stanisław Najder, komisarz dla spraw dewizowych na okręg łódzki, zastępca komisarza, n. J. Woźniak i przedstawiciel polskiej krajowej kasy pożyczkowej, p. Abramowicz.

Rewizje przeprowadzane są bardzo gruntownie i badana jest cała działalność banków za kilka lat wstecz.

Wyniki poprzednich rewizji, jak i obecnych trzymane są nadal w ścisłej tajemnicy.

Przedstawiciel naszego pisma zwrócił się do osobistości urzędowej, obeznanej ze sprawami rewizji z zapytaniem jakiego w wyniku władze spodziewają się po tych rewizjach.

Oświadczone nam, co następuje: Komisja nie ma na celu poszukiwania z góry określonych przestępstw. Kontroluje się jedynie działalność poszczególnych instytucji, przyczem specjalnie bada się stosunek banków do klienteli. Mianowicie, czy dewizy zakupione na rachunek klientów były im oddawane po kursie zakupu z doliczeniem godziwej prowizji, czy też miały miejsce wpadki spekulacji i oddawanie kli-

enteli dewiz po kursie wyższym. W tej sprawie bowiem ministerstwo skarbu otrzymało memoriały od przemysłowców w których podnoszono wobec banków tego rodzaju zarzuty i zwrócono się o opiekę.

Przy tej sposobności komisja rewizyjna bada całokształt operacji dewizowych danej instytucji.

Czy takie dorwcze rewizje mogą dać pożądanę wybitę?

Uważam to za wątpliwę. O dokładnym zbadaniu operacji danego banku można tylko mówić w czasie mówić, gdyż w każdym wypadku można równocześnie badać wszystkie działy, a zwłaszcza kszątkowość, korespondencje i materiał giełdowy i sporządzić zamknięcie rachunkowe.

Tego jednak skutecznie nie można, gdyż musiałby być do dyspozycji inny zupełnie aparat, niż ten, który obecnie te czynności spełnia.

Nie jest wykluczonem, że i obecnie zostaną stwierdzone pewne niewłaściwości, jednak wobec braku zamknięcia rachunkowego odnośne instytucje w toku dalszych dochodzeń będą mogły na podniesione zarzuty znaleźć usprawiedliwienie i przedstawić je jako uchybienie natury formalnej, o które niestety i które z konieczności musi się tolerować łagodniej.

Łatwiej o memoriał niż o podatek.

(b) Onegdaj odbyło się posiedzenie fabrykantów żydowskich pod przewodnictwem p. Nushauma, Dyrektor p. Jakobson omawiał obecną sytuację, a w dyskusji poruszono sprawę drugiej raty podatku majątkowego, przyczem mówcy wskazywali, że zapłacenie jej jest niemożliwe, gdyż zru-

nowałoby to przemysł. Ostatecznie postanowiono wybrać komisję, która zajmie się opracowaniem memoriału do władz centralnych z domaganiem się, aby druga rata podatku majątkowego ściągana była według rzeczywistego stanu majątkowego płatnika.

Tomcio Paluch.

Nie wyprowadzili go do lasu, ale pozostawili w domu samego.

(b) Zamieszkały przy ul. Zgierzkiej Mojżesz Goldman znalazł się w ciężkiej sytuacji materialnej, wobec czego postanowił wyemigrować. Przed dwoma tygodniami

wyprzedził on z mieszkania wszystkie rzeczy, a następnie wyjechał z żoną do Ameryki, pozostawiając dzieci w mieszkaniu na pastwę losu.

Przygody łodzianki pod niebem Argentyny.

(b) Niejaka R. Z. poznała w Łodzi młodego człowieka, który się przedstawił jako Mojżesz Grinblat z zawodu krawiec.

Po pewnym czasie narzeczony zaproponował Z., aby wyjechała z nim do Argentyny, gdzie posiada bogatą rodzinę.

Nie podejrzewając nic złego, dziewczyna dała się namówić i narzeczony wyjechał do Buenos-Ajres.

Po przybyciu do portu, narzeczony znikł, lecz natomiast zawiadził jakiś młody człowiek, który oświadczył zmarłonej kobiecie, iż ma polecenie od towarzystwa emigracyjnego zaopiekowania się

nią i na znak prawdziwości słów swych pokazał jej fotografie.

Nieznamy wynajął dorożkarza, zapłacił mu z góry za kurs i dał adres jakiegoś domu rozpusty gdzie łodzianka miała pozostać.

Dorożkarz jednak poczuł, iż sprawa jest nieczystą, a nie znając języka polskiego, na mięzi dał do zrozumienia swej pasażerce, iż oszukano ją.

W ten sposób uniknęła łodzianka niebezpieczeństwa. Posiadając adres jednej z towarzyszek podróży p. Z. zwróciła się do niej o pomoc, która też znalazła.

Policja miejscowa szuka sprytnego narzeczonego.

15 miliardów skradziono u Scheiblera.

W związku z kradzieżą dokonaną w kooperatywie przy fabryce Scheiblera i Grohmana, dowiadujemy się, że złodzieje dostali się do lokalu, gdzie znajdowała

się kasa przez wybitcie otworu w murze od piwnicy, następnie rozbili kasę i skradli gotówkę w sumie 15 miliardów marek.

Z Bogiem czy bez Boga?

Dziś odczyt pisał Czapiński Dziś w Sali Filharmonji.

Gdy się jest księciem... Albanji..

Nie mówiłbym nawet o sobie, i nie wspominałbym, gdybyśmy wszyscy nie byli kandydatami na księcia... Albanji.

Coprawda (jak niedawno czytałem) Wład zapisał i podpisuje się w dalszym ciągu jako monarcha tej odległej krainy, ale z drugiej strony niedawno słyszałem, że liga narodów rozpisła konkurs na monarchę albańskiego i że najniemożliwsi ludzie (dentyści naprzykład) zgłaszają swoje kandydatury.

Czy się ma ochotę, czy nie w tym wypadku każdy z nas jest kandydatem. Dla każdej innej posady trzeba posiadać zapas wiadomości, czy wiedzy, czy też umiejętności. Dla tronu wystarczy być nie nie umiającym leczyć.

To też świadomy swych kwalifikacji, czule pewną chęć... Ale dajmy temu lepiej spokój. Mógłby się kto dowiedzieć, a gdyby bród Boże liga narodów coś się o tem dowiedziała?

A wlec dajmy spokój. Żal mi coprawda, albańczyków, bo wiem napewno, że byłoby im ze mną jak w raj. Mam takich parę formułek pod ręką. że tylko buzi dać. To są sposoby, które mogą uszczęśliwić każdy naród.

Naprzykład: Godzina policyjna! Już od wielu lat zauważyłem, że większość restauracji i kawiarni jest przez cały dzień pusta, a dopiero około ósmego wieczorem poczynają się napędzać, a potem już nie można wcale gościć stamtąd wzdostać.

Moja godzina policyjna byłaby taka: Restauracje i kawiarnie mają być otwierane dopiero o ósmym wieczorem, a kiedy mają być zamknięte, to mnie już nie obchodzi.

Wspominam o tem, by dać polecie o moim talencie organizacyjnym.

Albo ze ślubem cywilnym: Nakazałbym, by ślub cywilny został zawarty dopiero w dzień srebrnego wesela. Należy bowiem dopiero wtedy się wzięć, gdy się rzecz dobrze zhadła.

Są to drobnostki, ale można nimi uszczęśliwić naród.

W średnich zakładach naukowych wprowadziłbym przymusowe nauczanie bridge'a. Nie bacia, dla którego można sobie zaangażować prywatnego nauczyciela, ale bridge'a.

Tak, że po dwunastu latach mógłbym z każdym z moich poddanych grać w bridge'a.

Pomimo to nie chcę.

Obawiam się bowiem nieporozumienia. Ja sam wiem jaknajdokładniej, że jako książe albański nie będę miał nic do powiedzenia i że nawet tych paru reform nie będę mógł wprowadzić.

Wiem, że wszystkie wielkie mocarstwa będą mi chodziły po głowie i że będę spełniał tylko ich rozkazy. Wiem także, że zostałbym w tej samej chwili zamorodowany, gdybym spełnił to, co jeden mi nakazuje, a czego drugi mi zabrania. Ale nie chodź mi znów tak bardzo o tą monarszą smierć.

Chodź mi o co innego. Przy dworze, nawet najliberalniejszym znajdują się zawsze ludzie, którzy obawiają się monarchy.

I gdyby to nawet było tylko nieporozumienie — nie chcę by mnie się kto obawiał!

Chcę być kochany, zawsze, ciągle, bez godzin policyjnej.

A ponieważ jako monarcha nie może mi się to udać, to wolę się w tą całą historię wcale nie wdawać...

Slong.

Rozrzutność.

W autobusie siedzi dwóch panów z pokolenia wrogich cudzoziemców. Ja siedzę przy oknie. Jeden cudzoziemiec jest wiechły, drugi poprostu oburzony. Omnibus staje. Za szybą widać postać żebraka, który wyciąga swój kapelusz. Na głowie zaś ma drugi, bo jest teżi mroź, a człowiek wydaje się dosyć słabowitym i wycieńczonym.

Pierwszy cudzoziemiec patrzy na żebraka i mówi: — I my mamy pomoc narodową, który żyje tak zbyt kownie!

— Hm? — pyta drugi.

Pierwszy wskazuje na żebraka i mówi: — I my mamy pomoc narodową, który żyje tak zbyt kownie!

— Hm! — mruknął drugi i także zaczął nienawidzić.

Dzisiejsza pogoda.

Komunikat państwowego instytutu meteorologicznego.

Prawdopodobny przebieg pogody w dniu dzisiejszym:

Mroź, zachmurzenie zmienne, drobne nopy śnieżne, wiatry północne i potem wschodnie.

„Łódź w świetle cyfr“.

W sobotę, dnia 26 b. m. o godz. 6 po poł. odczytanie w sali rady miejskiej dla członków rady i pracowników miejskich odczyt p. Mieczysława Hertz, członka delegacji wydziału statystycznego, na temat: „Łódź w świetle cyfr“.

W odczytaniu uwzględnione będą następujące działy: 1) zaludnienie, narodowość i wyznanie, 2) zgon, urodzenia i małżeństwa, 3) choroby, 4) mieszkanie, 5) szkolnictwo, 6) konsumpcja, 7) stan gospodarczy miasta. Odczyt ilustrowany będzie specjalnie w tym celu wykonanymi przez wydział statystyczny wykresami graficznymi.

Ceny biletów na łódzkich kolejkach dachowych przekroczyły parętyt złotych.

Jak już donosiliśmy ceny biletów na łódzkich elektrycznych kolejkach dojazdowych zostały zwaloryzowane od dnia 16 b. m. w stosunku 5 centimów od osoby i kilometra.

Jeżeli weźmiemy pod uwagę cenę biletu przedwojennego, która była kalkulowana w stosunku półtorej kopiejki od kilometra i osoby, to dojdziemy do wniosku, że ceny biletów obecnych są o 10 proc. droższe.

Gwiazdka w ochronce.

Dnia 22 grudnia 1923 r. o godz. 5 po poł. odbyła się doroczna „gwiazdka“ dla dzieci w ochronie i chrześ. tow. dobr. przy ul. Smugowej nr. 6 w obecności: rodziców, zaproszonych gości, personelu i opiekunki. Nastrój był bardzo miły i uroczysty i dzięki ofiarności przemysłowców: pp. R. Biedermana, J. Kindermana, Leonhardta, Woolkera i Gilberta, Fr. Ramischa, Hirszberga i Wilczyńskiego, L. Geyera, T. Steigerta, Karola Benicha, Fr. Kindermana, G. Steigerta, R. Eiserta, Schweißkerta, Helmana Ed., Wdzewskiej manufaktury, Helntzla, Scheiblera i Grohmana, dzieci otrzymały wartościowe podarunki, a mianowicie: każde dziecko dostało bądź ciepłe okrycie, bądź ubranko ciepłe, sukienkę ciepłą, oraz trykoty wełniane, koszulkę, ciuchestkę. Słodczyce ofiarowali: pp. Wagner, Bogdański, Gosłowski, Ulrichs, Wolski, Trautwein i Koczyński. Wszystkim ofiarodawcom w imieniu działu składam serdeczne „Bóg zapłać“

Sala Filharmonij.

Komitet dla zasilenia funduszów kas pomocniczych przy Stowarz.

Komwojażerów

urządza w sobotę, dnia 26 b. m.

o godz. 11 ej wiecz.

WIELKI

Bal Maskowy

p. n. 493-3

„Noc w raju i piekle“

— Nasza hasła: —

„Przepych przed wojenny, bez karoty“

Cenne nagrody. Atrakcje. Bufet własny — ceny umiarkowane. — Dekoracja zn u art. mal. Kudwicz. Ceny biletów 2.000.000 mk.

568-1

Wyjaśnienie.

W związku z notatką p. t. „Restauratorzy dobrowolnie cen nie obniżą“, podana przez biuro „Bip“ do kilku pism miejscowych, wyjaśniamy co następuje: po 1) Referat walki z lichwą nie wytoczył nam żadnej sprawy; po 2) Nowy cennik złożyliśmy w bieżącym tygodniu w reteracie walki z lichwą i nie został on zakwestjonowany przez referat; po 3) W bieżącym tygodniu obniżyliśmy ceny przeciętnie o 2) proc.

Wobec tego stwierdzamy, iż notatka biura „Bip“ jest nieuzasadniona z prawdy.

Restauracja Melropol

H. Bajgelman, M. Kornold.

568-1

Przepisywanie na maszynach!

Cenniki, okólniki, cyrkularze, komunikaty i t. p. Hektografowane na aparatach w dziesiątkach i setkach tysięcy egzemplarzy. Wykonowanie terminowe.

Edward Telatycki

Łódź, Piotrkowska 42. Tel. 45 39.

Dnia 21 b. m. zgasł po długich cierpieniach nasz długoletni prokurent składu łódzkiego

B. P.

HENRYK SZPIGIEL

W zmarłym tracimy oddanego współpracownika, którego nieskazitelnym charakter zawsze ceniliśmy. Niech mu ziemia lekka będzie.

Towarz. Akc. Wyrob. Półwełn.
R. Kindlera.

564-1

Po długich i ciężkich cierpieniach zmarł w dniu 21 b. m. nasz ukochany kolega

B. P.

HENRYK SZPIGIEL

W zmarłym tracimy zacnego przyjaciela, o którym pamięć w sercach naszych nigdy nie zagaśnie.

KOLEDZY
firmy Tow. Akc. R. Kindlera.

565-1

Groźba braku cukru.

Ze sfer zaopatrujących miast i zrzeszenia spółdzielcze dowiadujemy się, że zapasy cukru, będące w rozsprzedaży detalicznej są na wyczerpaniu. W razie dalszego niedostarczenia cukru przez warszawski oddział „Banku Cukrownictwa“ w Poznaniu grozi zupełny brak cukru. Wobec takiego stanu rzeczy wywóz cukru zagranicę w znacznych ilościach wywołuje słuszne rozgoryczenie.

Poświęcenie szkoły rolniczej w Czarnocinie.

W niedzielę, dnia 20 stycznia r. b., o godzinie 1 po południu odbyła się w Czarnocinie, powiatu łódzkiego, uroczystość poświęcenia gmachu i otwarcia szkoły rolniczej. W uroczystości wzięli udział w zastępstwie ministra rolnictwa i dóbr państwowych — naczelnik wydziału, p. Hewell, p. wojewoda Rembowski, dyrektor okręgowej dyrekcji inż. Stawiski, wiceprezes sądu okręgowo p. Witkowski, prokurator Szmidt, komendant policji okręgowej p. Wróblewski, przedstawiciel magistratu m. Łodzi Janwik Kruczkowski, inspektor ruchu oddziału łódzkiego p. Turczynowicz, wielu senatorów, posłów i przedstawicieli urzędów państwowych, komunalnych oraz instytucji kulturalnych. Aktu poświęcenia dokonał proboszcz miejscowy. Przemówienia okolicznościowe wygłosili pp. wojewoda Rembowski, naczelnik wydziału Hewell, prezes towarzystwa rolniczego p. Kochanowski, poseł Stolarski, poseł Lange, poseł Nowicki. Odpowiedział zgrupowanym p. starosta Remiszewski. Przemówienie jego było powitane niemiłkającymi oklaskami.

Po ukończeniu uroczystości i dokonaniu zdjęcia fotograficznego goście rozlecieli się do domów w bardzo miłym nastroju, podziwiając dzieło, dokonane przez sejmik łódzki.

Wypadki i kradzieże.

Kto jest właścicielem złotego zegarka.

W 7-ym komisariacie p. p. znajduje się złoty zegarek damski, znaleziony przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Ewan gelickiej.

Uchylanie się od służby wojskowej.

Przez policję został ujęty Oskar Klauzner (Dolna 31) za uchylanie się od służby wojskowej.

Po długich i ciężkich cierpieniach, zmarł dnia 22 stycznia 1924 r., o godz. 1 po poł. mój najukochańszy mąż, nasz drogi ojciec

B. P.

Maurycy Goldman

przeżywszy lat 63.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z domu żałoby przy ul. św. Andrzeja 43, nastąpi dnia 23 b. m., o g. 1 po poł., o czym zawiadamiamy pogrążeni w głębokim smutku

509-1

Żona, córka i synowie.

Dzisiaj, w srodę, dnia 23 stycznia 1924 r., o godz. 12 i pół po poł. w drugą rocznicę śmierci

b. p. AZRIELA ROZINA

odbędzie się nabożeństwo żałobne w synagoge przy Pl. Wolności № 10, na które krewnych, przyjaciół i znajomych zaprasza

Zarząd Łódz. Tow. „Bykur Cholim“ i Komitet „Uzdrowiska“.

ŻYCIE I SĄD.

Pseudolekarz przed sądem.

W dniu wczorajszym, jako drugą rozprawę przeciw Alfredowi Weczerze, głośnemu oszustowi i szantażyście, zapadł wyrok, skazujący go na rok i 6 miesięcy więzienia przy zastosowaniu amnestii, na mocy której odlicza się mu jedną trzecią kary.

Stwierdzając, iż nie może mieć do niego zastosowania najwyższy wymiar kary kodeksu karnego prosi o możliwie łagodny wymiar kary.

Narada sądu trwała około 2 godzin. Wyrok ogłoszony został o g. 1 min. 30.

Na poczet pozostałych 12 miesięcy zaliczono Weczerze 11-miesięczny areszt śledczy, tak, iż w więzieniu pozostałe Weczerze przez jeden jeszcze miesiąc.

Cała sprawa na fle rzekomych przewinień podczas służby w wojsku austriackim, wyplwna jedynie z zemsty kobiet, zawie-

Gdzie się podziała matka? Aniela Kwiatkowska (Brzezińska 35) zameldowała p. p. następujący wypadek.

Dnia 19 stycznia b. r. przyszła do jej mieszkania jakaś nieznana kobieta z dwójkiem dzieci z prośbą o wsparcie. Następnie poprosiła Kwiatkowskiego o

letniego chłopca, w celu rozgrzania pozwolenie pozostawienia na chwilę 3-letniego.

Nieznana kobieta wyszła i więcej nie wróciła.

Dziecko zostało umieszczone w ochronce „Ontazda“ przy ul. Złotowskiej.

Stan zatrudnienia w wielkim przemyśle włókienniczym w Łodzi.

Okres: 21 do 26 stycznia 1924.

a) Przemysł bawełniany.
Sześć dni w tygodniu pracują 3 fabryki i 17.519 robotników.
Pięć dni pracuje 1 fabryka i 1377 robotników.
Cztery dni pracuje 5 fabryk i 3184 robotników.
Trzy dni pracuje 18 fabryk i 13.157 robotników.
Dwa dni pracuje 6 fabryk i 11.231 robotników.
Zamknięto 2 fabryki o 1606 robotnikach.
Ogółem w 35 zakładach wielkiego przemysłu włókienniczego bawełnianego zatrudnionych jest 19.468 robotników z tej liczby pracuje tylko 17.519 normalnie, blisko połowa tylko przez trzy dni w tygodniu, a jedna szóstka tylko 2 dni.

Bezrobotnych absolutnie jest 1006, a małorobotnych jeżeli za tych uznamy tych co pracują tylko 3 i 2 dni w tygodniu 44.388.
b) Przemysł wełniany.
Sześć dni pracują 2 fabryki i 156 robotników.
Cztery dni pracuje 6 fabryk i 1387 robotników.
Trzy dni pracuje 21 fabryk i 142 robotników.
Dwa dni pracuje 1 fabryka i 113 robotników.
Zamknięto 3 fabryki o 613 robotnikach.
Ogółem zatem w 30 czynnych zakładach wielkiego przemysłu wełnianego pracuje 13.599 robotników.
Normalnie i znośnie (6 i 4 dni) zatrudnionych jest 5343 robotników czyli 40 procent.
Małorobotnych (3 i 2 dni) jest 156 robotników a całkowicie bezrobotnych 613 robotników.

Przy tej sposobności należy odmienić, że aczkolwiek zarobek dzienny robotnika, zwłaszcza ukwalifikowanego jest w przemyśle włókienniczym w pewnych kategoriach stosunkowo dobry, jednak, gdy się zważy, że robotnik ten w przeważnej części pracuje tylko 2 — 3 dni w tygodniu, zarobek jego redukuje się na 1/3 do 50 procent i wówczas jest bezwzględnie niewystarczający.
Rozpatrując sprawę zatrudnienia robotników w przemyśle łódzkim pod tym kątem, stajemy przed

Przesunięcia kapitałów w przemyśle górnośląskim.

Według wiarygodnych informacji grupa Bosel-Weinmanna, która w roku ubiegłym nabyła pokąszczęść akcji zjednoczonych hut „Królewskiej” i „Laura” na Górnym Śląsku, postanowiła się wycofać z wspomnianych przedsięwzięć i odstąpić ma udział swej Fridlendera, finansującej w Rybnickich Kopalni Węglach, należących do koncernu węgla „Robur” (Katowice). Wobec wycofania się grupy Bosel-Weinmanna ma być rzekomo niedostateczna rentowność hut w związku z obecnie odczuwanym pogorszeniem koniunktury umożliwiają im dalsze finansowanie tych przedsięwzięć. Zażądano jednak poważne dane, iż grupa Bosel wycofuje się nie pod wpływem zwrotu koniunktury, lecz z powodu niedostateczności środków finansowych, potrzebnych do prowadzenia potężnych zakładów przemysłowych. Jak wiadomo, Bosel zaangażowany jest również w banku „Credito

koniecznością zredukowania liczby robotników w przemyśle włókienniczym w ogóle.

Jedną jak i druga strona — robotnicy i przemysłowcy — coraz wyraźniej uświadamiają sobie, że przemysł włókienniczy nie może dać zatrudnienia tej liczbie robotników jaką w okresie wyjątkowej koniunktury przyciągnął.

Okres ten — jak to coraz bardziej oczywiste się staje — minął bezpowrotnie. Nawet otwarcie rynku rosyjskiego nie będzie w stanie dać zatrudnienia ponad normy przedwojenne uruchomionemu przemysłowi łódzkiemu.

To trzeba sobie raz jasno powiedzieć i rozpocząć walkę z bezrobociem również i z drugiego końca t. j. rozpocząć demobilizację armii robotniczej.

Naturalnie, że należy tutaj demobilizować przede wszystkim żywioł, który napłynął w ostatnich powojennych latach. Inicjatywa winna wyjść zarówno od związków zawodowych, jak i od przemysłu, a to w imię dobra tych którzy tutaj pracować mają i chcą pracować normalnie.

Przemysłu dalej już galwanizować nie można ani stwarzać nowych dla niego rynków zbytu nie podobna na poczekaniu. Jeżeli uda się w normalnych warunkach osiągnąć pełne uruchomienie przedwojenne, to już będzie sukces, o czemś więcej trudno marzyć narazie.

Chromać zaś Łódź nie może wiecznie zmianami i zredukowanymi dniami pracy. Jeżeli cała gospodarka wraca na tory normalne, musi wrócić na nie przemysł, i w tym celu musi ustalić liczebność swej armii robotniczej.

Zdaniem naszym więcej zainteresowany jest tutaj świat robotniczy niż przemysł, w którego interesie leży istnienie rezerwy bezrobotnych względnie małorobotnych. Inicjatywa winna więc raczej wyjść od robotników. Związki będą musiały na drugi plan usunąć obchodzącą ich sprawę liczebności, jeżeli chcą by robotnik w przemyśle włókienniczym był dostatecznie zatrudniony.

Rynek pieniężny.

Cedola giełdy akcyjowej w Łodzi.

Na wczorajszej giełdzie akcyjowej w Łodzi dokonano transakcji na kursach następujących:
Siła i Światło 2.8—2.75
Przemysł Chemiczny 24
Zaofiarowanie duże, tendencja słaba.

Warszawska giełda urzędowa.

WARSZAWA 22 stycznia (Pat). — Na dzisiejszej giełdzie urzędowej notowania były następujące:

GOTÓWKA:

Dolary 9,875—9,850
CZEKI.

Na giełdzie urzędowej notowane kursy następujące:

Belgia	451.5—400
Holandia	3665
Londyn	41650—41500
Nowy Jork	9875—9865
Paryz	437.5—432
Praga	286.5—284.5
Szwajcaria	1705.5—1700
Wiedeń	139.75—139.5
Wochy	428
Złoty frank	1903
8-proc. roz. zł.	11.5—16.5—10.75
Pony złote	1.4—1.5
Milfonówka	410—525—460

Warszawska giełda wieczorna.

GOTÓWKA.

Dolary	10,100.00
Rubel złoty	6.00.00

AKCJE.

Polska	1700
Spies	4830
Widit	850
Chodorów	2570
Czersk	5300
Firlej	280
Eazy	550
Wediel	27,000
Cegielski	7000
Lilpon	5400
Modrzejów	42500
Ostrowieckie	47000
Parowozy	2900
Pocisk	5200
Rudzki	8500
Starachowice	1670
Nobel	1630

Przedowa giełda gdańska.

GDANSK, 22 stycznia. (Pat). — Na dzisiejszym zebraniu giełdy gdańskiej notowano w guldenach gdańskich:

(Notowania w guldenach gdańskich.)

Warszawa (za milion)	0,535—0,500
Marka polska (za milion)	0,588—0,592
Dolar (za 100 dolar)	59,39—57,53
N York	592,51—595,49
Zurych	102,50—103,00
Paryz	26,85—27,97
Funt	25,00—25,00
za 100 bilionów marek rentowych niem.	150,57—137,545
Berlin za 100 bilionów marek rentowych	155,65—136,34

Koncowe notowania w Zurychu.

Zamknięcie giełdy

ZURYCH, 22 stycznia. — (Pat). Dzisiejsze notowania były następujące:

Nowy-Jork	580,50
Londyn	24,42
Paryz	25,80
Praga	16,31
Budapeszt	0,0202
Belgrad	6,2,50
Sofia	4,12
Lukareszt	2,90
Holandia	214,40
Mediolan	25,07
Wiedeń	0,03110
Kor. austr	0,00,45

Wiedeńska giełda urzędowa.

WIEN, 22 stycznia (Pat).

Amsterdam	25,70
Zagrzeb	814
Belgrad	814
Berlin za bilion	1,90
Bruksela	2854
Budapeszt	241
Bukareszt	1,51
Chrystianja	9,80
Kopenhaga	11,80
Londyn	29,500
Madryt	878
Mediolan	589
New-York	7,935
Paryz	5145
Praga	2,2
Sofia	5,02
Sztokholm	1,170
Zurych	12245

Z okazji żałoby p. ZOFII GROSSEBARTÓWNY z p. JULIANEM SA IRSTEINEM serdeczne życzenia składają 535—1 KOŁODZY.

Ustawa o banku polskim. Główne zasady statutu.

Ustawa o utworzeniu banku polskiego oraz statut powyższej instytucji emisyjnej podpisane w brzmieniu ostatecznym przez prezydenta Rzeczypospolitej w ciągu dni najbliższych ukaza się w „Dzienniku Ustaw i Rozp.”.

Główne zasady, stanowiące istotną treść ustawy statutu banku polskiego podaliśmy poniżej w obszernym streszczeniu.

Artykuł pierwszy statutu głosi: celem regulowania obiegu pieniądza i ułatwienia kredytu, na podstawie niniejszego statutu zawiera się spółka akcyjna p. n. „Bank Polski”, wydana przez państwo w przywileju emisji biletów bankowych. Siedziba banku jest w Warszawie.

MILJON AKCJI PO 100 ZŁOT.

Kapitał zakładowy banku wynosi sto milionów złotych polskich, podzielonych na milion akcji po 100 złot. pol. Powiększenie kapitału zakładowego może nastąpić na wniosek zebrania walnego akcjonariuszy, po zatwierdzeniu powziętej przez nie uchwały, drogą ustawodawczą.

WŁADZE BANKU.

Działalność banku znajduje się pod kierownictwem lub kontrolą następujących władz banku: Zebrania walnego, rady banku, dyrekcji i komisji rewizyjnej.

25 AKCJI — 1 GŁOSOWI.

Zwyczajne zebranie walne odbywa się przynajmniej raz do roku. Uchwały zapadają zwykłą większością głosów, za wyjątkiem spraw specjalnie zastrzeżonych. Każde 25 akcji daje prawo do jednego pełnego głosu. Jednak nikt nie może mieć więcej ponad 500 głosów.

Do kompetencji zebrania walnego należą: 1) zatwierdzenie sprawozdań rocznych bilansów i rachunków zysków i strat, 2) wybory członków rady banku i komisji rewizyjnej; 3) wnioski dotyczące zmian i uzupełnień statutu.

RADA BANKU.

Rada banku nadać ogólny kierunek działalności banku i nadzoruje czynności organów wykonawczych banku. Rada składa się z prezesa i wiceprezesa, mianowanych na lat pięć przez prezydenta Rzeczypospolitej na wniosek rady ministrów oraz 12-tu członków, wybieranych przez zebranie walne, przyczem jednak ministrowi skarbu przysługują prawo sprzeciwu przeciwko wyborowi poszczególnych członków.

Co trzy lata trzech członków rady ustępuje, a doroczne zebranie walne dokonuje wyborów uzupełniających.

PREZES RADY.

Rola prezesa rady banku zastępuje go ze względu na swą doniosłość na specjalne omówienie. — Sprawuje on nadzór państwowy nad działalnością banku i gwarantuje zgodność działalności banku z interesem państwa. W tym celu posiada doniosła prerogatywy zawierania uchwał rady banku, które jest prezesem oraz uchwał dyrekcji wówczas, gdy uchwały te uważa za sprzeczne ze statutem lub interesem państwowym.

Dziś, dn. 23 stycznia frank waloryzacyjny 1.320,000

Jutro, dn. 24 stycznia 1,900.000

Dla wyrobów tytoniowych obowiązują od dn. 14 do 27 włącznie 1.900.000

” ” ” od 16 do 31 stycz. 1.900.000

Ceny złota i srebra w P. K. K. P.

Złoto: rubla — 4.900.000 mk.
marki — 3.310.000 mk.
Srebro: ruble — 3.317.000, korony 769 tys. mk.

Prezes rady banku, jak również wiceprezes mianowani są na lat pięć przez prezydenta Rzeczypospolitej na wniosek rady ministrów i przed upływem tego czasu mogą być usunięci jedynie w wypadkach wyliczonych i omówionych w statucie.

Ponieważ prezes rady ma składać co najmniej raz na miesiąc sprawozdanie z działalności banku ministrowi skarbu, może także wyznaczyć w charakterze łącznika informacyjnego między bankiem a ministrem skarbu komisarza banku, który będzie miał prawo obecności na zebraniach rady i dyrekcji.

EMISJA BANKNOTÓW I POKRYCIE.

Bank polski jest obdarzony do dnia 1 stycznia 1944 r. przywilejem emisji biletów bankowych, które narówni z monetami złotymi są prawnym środkiem płatniczym i mają nieograniczoną moc zwalniająca od zobowiązań. Bank będzie miał obowiązek wymiany emitowanych biletów bankowych, w ilości nieograniczonej na monety złote w chwili, która ze względu na ogólne warunki ekonomiczne będzie uznana za właściwą.

Cały obieg banknotów emitowanych przez bank winien być pokryty co najmniej w 30 proc. zapasem złota lub walut i dewiz wartościowych, pozostała część obrotu musi być pokryta: 1) weksłami, papierami wartościowymi, czekami i t. p. walorami, 2) zapasem srebra, według jego wartości na rynkach międzynarodowych, 3) zapasem polskich monet srebrnych, niklowych i brązowych nie wyżej jednak 5 procent ogólnej sumy banknotów, 4) zobowiązaniem skarbu państwa, w sumie nie większej od pięćdziesięciu milionów złotych.

Bank jest obowiązany na żądanie min. skarbu przyjmować wpłaty na rachunek skarbu państwa i dokonywać wypłat z tego rachunku, bez wynagrodzenia za przeprowadzenie tych operacji.

PODZIAŁ ZYSKÓW.

Z całego czystego zysku rocznego przeznaczają się 10 proc. na kapitał zapasowy, aż do chwili, gdy osiągnie 20 proc. kapitału zakładowego. Wówczas na ten cel idzie 5 proc. zysku. Z pozostałej części wydziela się akcjonariuszom dwudziennie w rozmiar, następujących: O ile nie przekracza 8 proc. od kapitału zakładowego, cała suma idzie nierozdzielnie na dywidendę. Jeżeli przewyższa 8 proc., to z nadwyżki połowę otrzymuje skarb, połowę akcjonariusze. Jeśli zaś zysk wyłożyby powyżej 12-tu procent, to z nadwyżki idzie dwie trzecie na rzecz skarbu, jedna trzecia dla akcjonariuszy.

Akcje banku i kuponów nie podlegały w ciągu pierwszych 10 lat żadnym podatkom.

SZCZEGÓLNE UPRAWNIENIA BANKU.

Majątek i dochód banku podlega tylko podatkom gruntowemu i od nieruchomości; księgi banku i odpisy z nich we właściwym sposobie wystawione, mają moc dowodową i egzekucyjną dokumentów publicznych. Natomiast bank jest zwolniony od rejestracji sądowej.

J. Schmalenberg Tow. Gdańskie

RAFINERJA i GORZELNIA wypalaneł winnych

Telefon 3271, 7257, 313, 609. Telegram "SCHMALKAUf".

Kupujemy każdą ilość okowity, surówki kartoflanej z gorzelnii w własnych beczkach franko stacji załadowniczej za gotówkę.

Przedstawicielem naszym na Łódź i okolice jest

Przedstawicielem naszym na Łódź i okolice jest

firma ARTUR ZIELKE, Łódź, ul. Piotrkowska Nr. 173

uprawniona do zawierania umów w naszym imieniu. Tel. 2509. Telegram „Rutra”.

Dostarczamy spirytus najprzedniejszej jakości oraz koniaki w beczkach, jak również i w flaszkach

Licytacje przymusowe.

Wdział Podatkowy (Dział Sekwestracyjny) niniejszym podaje do wiadomości, że w dniu 25 stycznia 1924 r. odbędzie się licytacja ruchomości niżej podanych osób za niewpłacone podatki:

J. Szatana J. A., Kilińskiego 47, 8 sztuk wiganii. Monczki L., Cedleńska 70, mobilie w salonie i sypialni... M. Bertera, Piramowicza 8, kasa i biblioteka... S. Cudleńska 71, pianino... D. Wieszni, Piotrkowska 41, szafa, kanapa i 4 krzesła... Kolnierzka M., Podręczna 19, szafa... Klebera A., Konstantynowska 5, zegar... Bermana H., Brzezińska 25, szafa i stół... Konarskiego S., ul. Wschodnia 57, 25 bucheńców chleba... Borowickiego M., Pomorska 4, szafa... Land-berga D., Zachodnia 23, szafa... Krybusa M., Wschodnia 61, szafa i garnitur... Karazyja, Konstantynowska 23, szafa... Kijmana I., Drowowska 51, 2 chustki wełniane... J. Mirli, Drowowska 4, szafa... Jeruzalskiego Ch., Podręczna 3, kapa... Wojdyłowski J., Zi-wadzka 17, kredens... Fiedera W., Nowomiejska 4, maszyna do szycia... Zemana M., Pomorska 15, zegar... Sztajntauera I., Stodolniana 2, 10 paczek pawelny, stół... 4 krzesła... L. Podręczna 20, tremo... Kryńskiej A., Główna 51, 1 szafka... Kęgiera J., Pomorska 23, leżanka... Ła-ze-rowicza Ch., Pomorska 9, 2 sztuki flaneli po 44 metry... Gu-termana P., Wschodnia 52, towar.

Dnia 24 stycznia 1924 r., o godz. 9-ej rano!

Wolńskiego A., Gdańska 113, otomana... Windermanna M., Nawrot 1a, szafa... Janowski C., Gdańska 20, towar... Jeruzolimskiego, Narutowicza 51, kredens i tremo... Guter-mana H., Narutowicza 23, szafa... Kantorskiej B., maszyna do szycia... Kapusty E., Wodny Rynek 14, szafa... Kielczew-skiego K., Targowa 19, maszyna do szycia... Kowalskiego B., Rzgowska 46, szafa... Kruka W., Przejazd 14, szafa... Kamsty S., Przejazd 11, 2 pary bucików... Lange J., Przejazd 69, burko... Wina A., Główna 42, szafa... Gitajna P., Lipowa 53, kanapa... Goldbeka E., Lipowa 61, komoda i 4 krzesła... Grinberga M., Targowa 51, szafa... Kriese A., Gubernator-ska, szafka, zegar i stół... Lewandowska S., Targowa 47, maszyna do szycia... Kossower M., N-Zarawska 2, worek... Kwiatka A., Główna 60, kredens i lustro... Szule I., Sien-kiewicza 74, tremo... Zylberszaca I., Główna 41, szafa do rzeczy... Warszawskiego A., Przędzalniana 16, lusterko... Kolna H., Targowa 56, szafa.

Dyrekcja koncertów: Alfred Strauch.

NIEDZIELA, dnia 27 stycznia, o godz. 4 po poł.

Koncert popołudniowy operowy

„Lohengrin” - „Tannhäuser”
„Okręt widmo” „Tristan i Izolda”

Wykonawcy: **MATYŁDA**

POLIŃSKA-LEWICKA

najznakomitsza artystka opery warsz.

Ignacy DYGAS

Pierwszy tenor bohaterski opery warsz.

Przy fortepianie: **Dyr. Teodor Ryder.**

Bilety już nabywać można w kasie Filharmonii codziennie od godz. 10-1 oraz od g. 5-7 po poł. 571-1

NOWA PERFUMERIA

Niniejszym mamy zaszczyt zakomunikować Sz. Publiczności, iż otworzyliśmy **SKŁAD PERFUMI KOSMETYKI** hurtowo i detalicznie - pod firmą

Buchwajc i Herberg

Piotrkowska 22. 57-

Telefon 31-43. Telegram 31-43

P. P. Szeffowie i p. p. Buchalterzy

dla najbardziej obliczeń jakich nie można dokonać na zwykłej maszynie do liczenia używajcie wielooblicznikową maszynę

„UNITAS”

Łódź ze stali Tryumf mechaniki

Meble

Dywany
Łóżka metalowe

Meble klubowe

Kuchenne urządzenia

Pianina

Meble biurowe

Całkowite urządzenia oraz pojedyncze sztuki na dogodnych warunkach po cenach umiarkowanych poleca

Magazyn Mebli

Wł. Romiszowskiego

Piotrkowska 116, 1 p. front. Tel. 21-61. 407-3

KOMUNIKAT.

Związek Zawodowy Pracowników Handlowych i Biurowych m. Łodzi, Al. Kościuszki Nr. 21.

W piątek, dnia 25-go b. m., o g. 8 i pół wiecz. odbędzie się w lokalu własnym

Informacyjne

Zebrańie

członków Związku naszego.

Na porządku dziennym:

1) Obecna sytuacja pracowników biurowych.

2) Interpelacje członków Związku.

Koledzy, stawcie się liczenie!

Zarząd.

Maskaradowe Kostjumy

damskie do wypożyczenia.

Gdańska 64, miesz. 12, 1 piętro front

152-2 **NABOROWSKI.**

Nauczyciele (ki)

chrześcijanie, z kwalifikacją do nauczania w szkołach średnich język polskiego, historii, przyrody geografii matematyki i rysunków poszukiwani do zajęć popołudniowych. Oferty sub „S. S.” do „Głosu” 59-2

2 pokoje z kuchnią

eleganckie, z wszelkimi wygodami gazem i elektrycznością w średniościu zamienię na domek ew. wille podmiejską lub w Miłkocach Łodzi z wolnym mieszkaniem. Oferty pod „Prowincja” do adm. Głosu” 575-1

Lecznica otwarta!

Brzezińska Nr. 11.

Dr. Kerszner

Dr. Szyfman

Dr. Lubicz

Dr. Szmigold

Dr. Goldblat

Dr. Eljasberg

Dr. Bergson

Dr. Wołyński

Szczepienie ospy, leczenie sztucznym słońcem górskim, masaż elektryczny. - Przyjmuję się wizyty do domów. - W aptekach znaczny rabat. - Laboratorium do analizy krwi, tęgmy i t. d.

Porada 1 milion marek.

Mieszkania

3 pokojowego z kuchnią i wygodami poszukuje się; może być od zaraz. Dam odstępną podług umowy. Zgł. do „Głosu” pod „I. K.”

POKOJU

jednego lub dwóch ładnieumeblowanych przy inteligentnej rodzinie poszukuje inżynier. Może być z całodziennym utrzymaniem. Oferty składać do admn. niniejszego pisma pod „Solidny”

Poszukuję osoby

majstra - frabryzera

ewentualnie pomocnika; długoletnia praktyka w dziale tekstylnym. Oferty Białystok, ul. Grunwaldzka 52 B, Sawicki. 472-3

Dr. med.

O. Alterman

akuszer -

ginekolog

Zawadzka 21

przyjm. od 5-7 ei.

Zgubiono

na maskaradzie 20 b. m. broszkę z 5 perełkami i niebieską emalią. Uprasza się o zwrot za wysołkiem wyina grodzem em Dzieln 11 m. 5. 16-1

Poszukuje

pokoju dla młodego małżeństwa. Cena od umowy. Of. sub „M. M. 100” do administracji „Głosu”. 559-2

Pathephon

i płyty kupię. Oferty do „Głosu Polsk.” sub „Pathephon”

Oa zaraz 40 odstępiecia

sklep

w Rudzie Pabjanickiej. Wiadom. w Łodzi ul. Gubernatorska 14 m. 30

JADE do URUGWAJU

(Montevideo) przyjmuję do 1-go lutego wszelkie polecenia również hanlowe i listy. Lipowa 25 m. 5 Lewin. od 4-6

Opłosezenia drobne

Po 75,000 mk. za wyraz.

Dla poszukujących pracy mk 50,000 za wyraz. Najmniejsze ogłoszenie 500,000.

Opłosezenia

Opłosezenia drobne... 559-2

Opłosezenia

Opłosezenia drobne... 559-2

Opłosezenia

Opłosezenia drobne... 559-2

Opłosezenia

Opłosezenia drobne... 559-2

Opłosezenia

Opłosezenia drobne... 559-2

Opłosezenia

Opłosezenia drobne... 559-2

Opłosezenia

Opłosezenia drobne... 559-2

Opłosezenia

Opłosezenia drobne... 559-2

Opłosezenia

Opłosezenia drobne... 559-2

Opłosezenia

Opłosezenia drobne... 559-2

Opłosezenia

Opłosezenia drobne... 559-2



Orkiestra Filharmoniczna w Łodzi.

17-ty KONCERT LUDOWY (Poranek Symfoniczny)

DYREKCJA: **W. BERDIAJEW**

SOLISTKA **MARJA MIRSKA** (fortepian)

W programie m. in.: Czajkowski: *Francesca da Rimini* (poemat symfoniczny) Ippolitow-Iwanow: *Szkice kaukaskie*. Grieg: *Koncert fort.*

We wtorek, dn. 29 stycznia 1924 r. o g. 8.50 w.

18-ty Wielki Koncert Symfoniczny

(6-ty--3-go Cyklu Abonamentowego)

DYREKCJA: **W. BERDIAJEW**

SOLISTA: **STANISŁAW BRUSZCZYŃSKI** (splew)

W programie: Czajkowski: *„Manfred”* (poemat symfoniczny) Wagner: *Opowiadania Lohengrina* z op. *„Lohengrin”* Puccini: *Aria* z op. *„Dziwczyna z Zachodu”* Moniuszko: *Aria* z op. *„Straszny dwór”*

Bilety w kasie Filharmonij. kasa N 2 od 11-1 2 7.

SALA FILHARMONJI.

DZIS,

o g. 8.30 wiecz.

poseł **KAZIMIERZ CZAPINSKI**

wygłosi odczyt n. t.

„Z Bogiem, czy bez Boga”

Bilety w kasie Filharmonij. 510-3